

## KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 1 Junia V. S. ROKU 1807

S. PETERSBURGVS. d. 24 Maia. D. 9  
rano J. J. Mość wyjechał z Bartens einu do Heiligen-  
beil gdzie udał się także Król Pruski. Przybywszy  
do miasta Imperator Imć oglądał woyska Pruskie kor-  
pus GL. Lestocę składające, zatem pośpieszył do for-  
pocztów i przypatrywał się nieprzyjacielskim fortyfi-  
kacyom, które są przed Braunsbergem. Z Heilinenbeil  
J. J. Mość iechał na Preussisch Eylau, i zabawił czas  
miesiący na miejscu pamiętnej bitwy. W Insterbur-  
gu oglądał woyskowe szpitale i z najwyższym ukon-  
tentowaniem znalazł w nich należyty porządek i ochę-  
dliwość. Zład Imperator Imć w zdrowiu pomyślnem  
d. 1, przybył do Tiliży, i stanął w domie przygo-  
towanym na przyjęcie jego; wieczorem całe miasto illu-  
minowano.

Następujące osoby ofiarę przyniosły oczywiście na  
uzbrojenie i oporządzenie woyska ziemskiego. Arcy  
Biskup Job 1500 rubli. Arthemandryta Jzaiasz 300 CM.  
Szewicz 1200. Wa kowicz 250 Ratvński 800. Missy-  
onarze S.łowiczy 190. Zawiszyna 350. GM. Fok 200  
Morawski 150. Obuchowicz 190. Pu kamerowa 200.  
Tyszkiewicz 1500. Moniusko 1175 Łukaszewicz 150.  
Fribes 110. Osztorp 750. Szemesz 150. Bazylianie Le-  
dzinscy 50 Kammerher Lamb tysiąc. Pruszanowski 350.  
Bulhak 300. Kielczewski tysiąc Pawlikowski 50.  
Tayny Konsyliarz Zegulin 270. Biskup Dederko 300.  
Kupiec Symonowicz 300. Wasilkowicz 300. Siellawa  
500. Potocki 500. Swida 350. Czapski 2 t. Puczyna  
300. Przedziecki 150. Zdziechowski 2 t. Świę orzec-  
i 150. Ratyński 160. Łaniewski 237 Pruszanowski  
260. Zobiellowa tysiąc Woyzbun 200 Rudnicki 50  
Tyszkiewicz 250 Jelenki 262. i enkiewicz 125 Rokic-  
ki 3830. Soltan 300 Bo kow 336 Szyszko 300 Paw-  
sza 150 Indycki 1645 Prozor 2 t. Horwat 600. A-  
lopeus 800 Wallowiczowa 500. z 2 armatami. Oskier-  
kowie 400 Michajłow 200 Swieżyński 50 Woynił-  
wicz 150 Bystram o czwterci owsa X. Radziwiłł  
1000 X. Antoni Radziwiłł 440 Oborski 300 Horodeń-  
ski 300 Iwanowska 350 Rogerson t. Szlachta Bo-  
bruyska 1510 Rzeczycka 2100 Kupcy Dzisieńscy 31  
Ihumeńscy 1189 Rzeczyccy 604 Bohruyscy 95. Bo-  
rysowscy 215 Minscy 1395 Zydzi Ih męscy 77.

Z dziennika o wojennych czynnościach armii Ros-  
syjskiej pod kommandą G. Barona Bennigsen od d.  
2 kwietnia do 9 Maia wypis. D. 25, 26, 27, 28,  
wieńia główna kwatera w Bartensteinie zostawała  
GL. Płatow doniosł, że wysłany d. 27 z Ortelsburga  
podjazd spotkawszy nieprzyjacielskich furazerów przy  
wiosce Weselowo atakował ich, kilku trupem położył,  
zabrał w niewolę; z naszej strony 1 Kozak raniony.  
G. Płatow z dywizją woysk lekkich nieustannie trwo-  
ży przeciwną stronę w każdym miejscu.

D. 30 główna kwatera była w Heilsbergu. Te-  
go dnia woyska w polu rozłożone przed Heilsbergem

oglądał Imperator Imć. GL Płatow doniosł, że od GL  
Tuczkowa i GM Witgensteina uwiadomiony został;  
że nieprzyjaciel woysko swoje zmocniwszy w Sirocku  
gotuje się przejść Narwę, ażeby w końcu uczynił dywer-  
sya postanowił atakować w różnych miejscach, co wy-  
konał tegoż dnia na świtanu przy wsiach Malga i  
Omulei Olen, gdzie do 500 nieprzyjaciół zabito, 3  
Officerów, 60 żołnierzy poymano. GM Howayski 3  
tego dnia za rozkazem GL Płatowa na świtanu at-  
kował przeciwników przy Willenbergu stojących, od-  
parł ich forpocztu położył trupem do 100 ludzi, w  
niewolę zabrał 1. Wkrótce potem raz jeszcze ude-  
rżono na nieprzyjaciół z Willenberga wychodzących,  
lecz tu szkody znaczney nie ponieśli; ponieważ zasła-  
niali się artylleryą bardzo silną. W tych wszystkich  
bitwach z naszej strony zabici Setnik, Urzędnik, 2  
Kozaków, ciężko raneni Chorąży, Kozaków 5, lek-  
ko ranionych było 13.

GL X. Bagration doniosł, że woyska Dońskiego  
GM Howayski 4 przeglądając straż nad rzeką Pas-  
sazą znalazł przy wsi sce Klaigenau miejsce wygodne  
do przeprawy, a z różnych półków zabrawszy do 100  
Kozaków, rozkazał w nocy przejść rzekę, i uderzyć  
na straż piesze nieprzyjaciół na brzegach i w po-  
mienioney wsi rozłożone. Rozkaz ten wykonano z od-  
wagą znamienitą i pośpiechem, tak że prócz zabra-  
nych w niewolę 14 ludzi wszyscy inni po egli; 4 zaś  
konie piechoty stojące we wsi do lasów uciekły;  
i nie wprzód z niego do wsi powróciły, aż weszło  
słońce GM Howayski 4 zaleca dystyngwujących się  
mężtwnem w tej bitwie Setnika Karalewa Esaulów  
Siemnikalenowa Stepanikowa, Orechowa, Chorąż, ch  
Popowa i Lipadaiewa.

GL Tolstoy doniosł, że d. 28 nieprzyjaciel wy-  
szedłszy dla furazowania z 4 szwadronami jazdy, 1500  
piecoty z Gutstadu drogą do wsi Nosberg prowadzą-  
cą, spotkany został i wstrzymany przez maiora Sale-  
man z batalionem półku Wołyńskiego muszkietyerów;  
gdy zaś 2 kompanie 10 półku strzelców na rozkaz GM  
Kuoringa zażyły z boku, musiał ust pować śpiesznie  
ściągnąć z Kingerswald do Gutstadu. W tej rozpra-  
wie przeciwnicy stracili zabitych 4 Officerów; wię-  
cej 40 żołnierzy; poymaliśmy 6; z naszej strony po-  
legł żołnierz, raniony Officer, i 11 ludzi. Przy tém  
GL Tolstoy doniosł, że tegoż dnia Esaula Howayski  
przeszedłszy w pław rzekę Alle z podjazdem Kozac-  
kim, uderzył na straż nieprzyjacielską przy wsi Hei-  
dikenen, poymał 3 ludzi inni polegali albo ciężko ra-  
nieni, straż druga ratowała się ucieczką.

D. 1 Maia Imperator Imć oglądał straż przednią  
GL X. Bagrationa. D. 3 wiadomość odebrano od GM  
Kamieńskiego, że ten z większą częścią woysk iemu  
poruczonych, d. 30 kwietnia szczęśliwie przytył na  
statkach z Pillawy do Gdańska; i zastanowił się przy



uściu rzeki Wisły nazwaném Fahrwasser; gdzie ma być wspierany w swoim przedsięwzięciu od kilku okrętów wojennych Angielskich i Szwedzkich.

GL Tuczkow doniósł, iż nieprzyjaciół d. 30 kwietnia przeszedłszy Narwę przy Sirocku w liczbie 4 t. szedł dwoma kolumnami, i ciągnął najbardziej drogą do Wyszkowa; zatem rozkazano GM Lewis zmocnionemu Astrachańskiemu półkiem grenadyerów pod komendą GM Fok, który odstąpił był do miasteczka Ostrowa, postąpić na przód; dla zrobienia zaś dywersyi rozkazano GM Witgenstein przejść Narwę przy Ostrołęce, i uderzyć na lewe skrzydło wojsk nieprzyjacielskich, które przeciw korpusowi GL Tuczkowa czyniły. G. Witgenstein doskonale wypełnił to zlecenie, uderzył mężnie na nieprzyjaciela w stanowiskach warownych Drzanzewie, Krukach, i małych Białobrzegach, zupełnie rozgromił, więcej 200 położył trupem, zdobył 2 armaty z wozami amunicyjnymi, poymał więcej 60 ludzi; z naszej strony klęska bardzo mała. Przestraszony taką dywersją nieprzyjaciół, który przeprawił się w Sirocku, śpiesznie powrócił za Narwę, zostawiwszy jednak na tej stronie mocną dywizję dla zasłonięcia mostu swojego.

D. 4, 5, 6, 7, 8 główna kwatera w Bartensteinie była. D. 4 doniósł GL Płatow, że pełniąc rozkaz dany sobie aby trwożył nieprzyjaciół stojących w Allenstein, ruszył w nocy 1. Maja z 1. półkiem strzelców, 3 szwadronami huzarów Pawłohradzkich, Atamańskim Hlowayskiego 6, Eremowa 3, i 2 armatami Donskiej artylleryi, zostawiwszy z tych półków liczbę ludzi potrzebną do utrzymania forpocztów, i przybył o godzinie 5 z rana do Allensteinu; GM Hlowayski z wystąpiwszy z Wartenburga przyszedł także na to miejsce w tejże prawie godzinie z półkami Hlowayskiego 9, i Sulina 7, zostawiwszy część onych na strażach z batalionem półku Biełozierskiego muszkietyerów i dwoma działami konnej artylleryi. Spotkał Rosyjanów nieprzyjaciół pod miasteczkiem w przewyższającej liczbie jazdy i piechoty; mając zaś na przedzie strzelców otworzył ogień ręczny i z wielu armat; lecz walecznością wojsk naszych, czynnością Donskiej artylleryi, która zostawała pod komendą Fligel Adjutanta X. Galicina, iakoż silnym ogniem strzelców Rosyjskich, piechoty, huzarów i Kozaków, którzy z ochotą z konia zsiadli, został przepędzony do miasteczka z niemalą w ludziach stratą. Wtenczas nieprzyjaciół odebrał pomoc od wojska stojącego za miasteczkiem o wiorst kilka, które przyspieszyło 4 kolumnami w liczbie około 5 tysięcy. Nie wchodząc do miasteczka Franczi, w tyle onego rezerwę formowali, do której artyllerya nasza ognia dawała z najlepszym skutkiem.

Gdy strzelce nasi i Kozacy pieśń ognia dawali pomysłnie, o godzinie 10 przybył do dywizyi GL Płatowa GM Knoring z 2 batalionami piechoty i 8 działami konnej artylleryi, założono więc baterię 12 armat z której silnie strzelano do nieprzyjaciół stojących w okopie i kolumnach; ci wzajemnie ciskali kule i kartacze do strzelców i pieszych Kozaków; z 3 zaś okopów zrobionych blisko miasteczka szedł ogień ręczny; co wszystko trwało od godziny 6 z rana do 6 wieczorem z największą dla nieprzyjaciół szkodą. Dla nierówności sił nie można było szturm przypuścić do okopów, przeto GL Płatow nie miał takiego zamiaru; według doniesień Wiary godnych nieprzy-

jaciół stracił w rozprawie zabitych, Półkownika więcej 10 Oficyerów, około 300 żołnierzy; nie mało ranionych było; przywoził Marszałek Davoust. Z naszej strony poległo Kozaków i strzelców 4, raniony Półkownik Rosen, Major Porucznik żołnierzy 39 GL Płatow uwielbia odwagę GM Hlowayskiego z Szefą 1 półku strzelców Rosena, Półkownika Nikitin, fligel Adjutanta X. Galicina; także zaleca Kapitana Czuykiewicza, Rotmistrza Dekun, Porucznika Chrapowickiego, Podpółkowników Hlowayskiego 9 i Sulina 7, Setnika Strukow, Chorążego Kirpiczewa.

GL Tuczkow doniósł, iż dnia 1. Maja odebrawszy rapport od GM Lewis o zmocnieniu pod Sirockiem stanowiska nieprzyjacielskiego 1200 ludźmi Bawarskiej piechoty, i kilkuset Polskiej jazdy; rozkazał GM Lewis natychmiast uderzyć, co naysposobniej wykonano. Dywizya nieprzyjacielska zupełnie rozgromiona, więcej 300 ludzi na polu położono trupem, między którymi liczy się G. Lemarrois, 3 Oficyerów, 107 żołnierzy w niewolę wzięto, z naszej strony 100 zabitych i ranionych. GL Tuczkow chwali szczególnie odwagę nieustraszoną GM Lewis.

GM Graf Kamiński znajdujący się pod Gdańskiem z dywizją doniósł, że d. 3. Maja zważał położenie nieprzyjaciół oszancowanych między Wisłą i twierdzą, i zastępujących górę Holm nazwaną, która nad rzeką leży. Wojska nasze w tym zdarzeniu czyniły z nadzwyczajną odwagą; nieprzyjaciół stojący w okopie zrobionym w lesie na prawym brzegu Wisły nie raz był odparty, zagwoździłszy im armat kilka. Dokończywszy rekognoskowanie GM Kamiński powrócił do twierdzy Weichselmunde położonej przy uściu Wisły. O tej walce czekamy dokładniejszego doniesienia.

GM Tuczkow doniósł, że po rozgromieniu d. 1. Maja nieprzyjaciół pod Sirockiem i odpędzeniu za Narwę, nazajutrz od forpocztów uwiadomiony został, iż przeciwnicy w Pułtuskach postawili na tejże rzece most, i przeszedłszy onę w liczbie 3500 bawarczyków, zbliżyli się do Orbi. Zatem GL Tuczkow rozkazał przedniej straży lewego skrzydła pod komendą GM Lewis atakować, posławszy na pomoc Wiatski półk muszkietyerów i batalion Riazkiego. Ta dywizya zupełnie poraziła przeciwników i ścigała do Narwy, część zwyciężonych za rzekę powróciła, drugą zostawiono na tej stronie w fortyfikacjach przedmostowych, których iakoż mostu zniszczyć nie można było, ponieważ baterie mocne zasłaniały. W tej bitwie stracił nieprzyjaciół blisko 400 zabitych, między którymi znajdnie się Półkownik w niewolę poymany Major, Oficyer, 109 żołnierzy; z naszej strony poległych i ranionych było 90. Pomysłne tej rozprawy powodzenie GM Lewis przyznał rozsądnym urządzeniom i waleczności fligel Adjutanta Wasilczykowa który przywoził przedniej straży. GL Tuczkow chwali mianowicie mężstwo GM Szuwałowa, który dla choroby GM Lewis na komendę wysłany, tego zdrowym znajdując pomógł do porażki nieprzyjaciół; zasłużył także na zaletę fligel Adjutant Chitrowo.

MALMOE d. 7. Maja. G. Essen przysłał Królowi rapport następujący z Stralsundu d. 22 kwietnia. D. 16 rano w Anclam odebrałem wiadomość od G. Armfeldt iż nieprzyjaciół uderzył na forpocztów i go w przewyższającej sile, co czynił dla przezwyciężenia stanowisk naszych. Wkrótce potem doniesiono,



że Francuzi w liczbie coraz rosnącej biłą tu centrum lewej kolumny, która przy najdzielniejszym odporze musiała jednak ustępować. G. Armfeldt udał się niemieszkając do Groskosen, gdzie zchodzą się drogi z Uckerunde i Ferdinandshof prowadzące, już zaś od Półkownika Cardel nie było żadnej wiadomości, który przeyscia w Sarowmuhle nie zaił. Odwrót kolumna komendy Barona Vegesak czyniła przez Anclam i Ziten do Pomeranii Szwedzkiej, ten wódz ponieważ był raniony Baron Posse przyił po nim naczelnictwo.

Tymczasem G. Essen przeniósł główną kwaterę do Rantzin, gdzie odebrał rapport od G. Armfeldt. Z Anclam przez Maiora Bassewitz posłano rozkaz Baronowi Tavast, ażeby zciągnął forpocztę, opuścił Demmin, zepsuwszy mosty stawał za rzeką Peene, a wojskom rozłożonym w Tribsee i Damgarten kazał ustępować, skoro prawa kolumna to samo czynić zacznie. Dopiero nowe przyszło doniesienie od G. Armfeldt, że był przymuszony z piechotą półkami bić na odwrót do Rantzin. D. 17 rano w Ziten została sama tylko jazda z 2 działami konnej artylerji nad którą dano komendę Baronowi Stael. G. Armfeldt doniósłszy że ranę odebrał, wyjeżdża do Stralsundu. Bataliony Scaraborg i Engelbrecht cofnęły się przez równinę Stolpe, i mosty zepsuły. Gdy kazano wojsku opuścić Ziten i Stolpe, rozkazał G. Essen Baronowi Tavast wysłać do Grimm prawą kolumnę dać jej komendę Półkownikowi Plathen, i zmierzać do Greifswald.

D. 17 o p łudniu bataliony do lewej kolumny należące ruszyły z Rantzin; część stanęła w wioskach pod Greifswald, druga w mieście. Tegoż dnia rano G. Essen wysłał do Anclam Adiutanta Crassow, wzywając nieprzyjaciół do zawieszenia broni na 24 godziny; chciał tym sposobem zyskać czas potrzebny do odesłania ranionych i chorych. Wkrótce Adiutant Marszałka Mortier Gouvé przybył z odpowiedzią wodza Francuzkiego do Greifswald. Prawa kolumna wojsk Szwedzkich stanęła w Grimm i okolicy do Elmanhorst, niektóre miejsca zajęto pod Tribsee i Damgarten. Po południu główną kwaterę przeniesiono do Greifswald, gdzie przybyła część leib huzarskiego półku. D. 18 rano G. Essen 100 huzarów posłał do Rantzin i Groskosen, na drodze w Loitz stawił straż polową. Po południu przybywa do niego Officer od M. Mortier wzywający do widzenia się z nim w Schlattkow; o godzinie 4. G. Essen rozkazuje prawej kolumnie Grimm opuścić i w s.e. okoliczne, a stawać w Stralsundzie. Bataliony Scaraborg, Ellsborg, West Gothia, Dahlia, Nericia, Wermeland, Engelbrecht z 2 działami konnej artylerji postawione w wioskach między Stralsundem i Greifswald; w tém zaś mieście rozłożyli się leib huzarowie dragonia Smaland, Scania, batalion Sudermanni z armatą komendy Barona Posse.

W Schlattkow G. Essen widział się z wodzem nieprzyjacielskim, i zawarł broni zawieszenie pod warunkiem, ażeby o zaczęciu kroków nieprzyjaznych strona drugą ostrzegła 10 dniami. Woyska Szwedzkie zastępujące Wollin, Swinemunde, Usedom rozkazały cofnąć się do Wolgast, a w dole Peene i Trebel nad przepławami rozstawiono konną straż graniczną. D. 19 G. Essen ruszając z Greifswald przenosi główną kwaterę do Stralsundu; bataliony Scaraborg i Engelbrecht weszły do twierdzy za nimi, inne z le-

wej kolumny nazajutrz. Baron Stael kommanderował w Greifswald, Posse ma przywodzić brygadzie 4, dopóki Vegesak z ran nie wyzdrowieje. Baron Tavast został G. Adiutantem, 5 brygada jego została pod Maiorem Klingspor. Korpus Półkownika Cardel, o którego los lękali się Szwedzi, pomyślnie d. 19 ustąpił do Swinemunde, z kąd morzem przeszedł do Wolgast; strata jego mała, choć aż znajdował się w okolicznościach niebezpiecznych. W powszechności mówiąc armia Szwedzka mniej znaczną klęskę poniosła, niżeli w początkach rozumiało; mając w odwrocie swym do czynienia tyle razy z nieprzyjacielem silniejszym; strata Francuzów zabitych i ranionych, iak świadczą doniesienia godne wiary, bardzo wielką być musiała. Sami nieprzyjacieli nie kładnie zabranych w niewolę d. 16 nad 1200, 6 armat; d. 17 500 ludzi z 4 armatami. Magazyny ich w Anclam znalezione G. Essen wcześniej przeniósł do Stralsundu. Półkownik Hamerfeld z Wolgast donosi, że dywizye flotyli naszej nie mogły jeszcze ustąpić dla mocnej burzy, i znajdują się w Swinemunde, 2 w Wollin, 3 w Stepenitz.

Zawieszenia broni podpisanego w Schlattkow d. 18 między G. Essen i M. Mortier następujące są warunki.

1. między wojskiem Szwedzkim i Francuzkiem broni zawieszona będzie.

2. Woyska Szwedzkie oddają Francuzom wyspy Usedom, Wollin, dokąd nows garnizony wkroczą d. 20.

3. Rzeki Peene i Trebel będą linią graniczną między wojskami; Francuzi mieć powinni stanowisko na drugim brzegu Peene w tyle komory celnej pod Anclam.

4. Dopóki trwać będzie zawieszenie broni, G. Essen obowiązując się nie posyłać żadnej pomocy do Colberga i Gdańska; to samo zachowa względem wojska tych Mocarstw, z któremi wojnę ma Francya i jej zprzymierzenie.

5. W czasie zawieszenia broni nie należy pozwalać Mocarstwom z Francją wojującym wysadzania wojska na ląd w Stralsundzie, Pomeranii, wyspie Rugen. A jeśli za najwyższym rozkazem, o którym nie wie G. Essen, takie woyska wylądują w Stralsundzie, w tym przypadku wódz Szwedzki obowiązując się dołożyć starania żeby te woyska podczas broni zawieszenia kroków nieprzyjaznych nie czyniły przeciw armii Francuzkiej.

6. Kroki nieprzyjazne zaczynać się mogą w 10 dni po daném oznaczeniu, że ustało broni zawieszenie.

7. Jeżeli Officerowie i żołnierze tej strony albo drugiej po zawartem zawieszeniu broni iakimkolwiek sposobem dostaną się w niewolę, powinni być wypuszczeni.

Okręta liniowe Szwedzkie Gustaw 3, Adolf Fryderyk od 74 armat wypłynęły do Stralsundu niosąc dywizyą żołnierzy lądowych w posiłku. Królowa do Stockholmu wyjechała; Król opuścił miasto nasze udać się mając tam gdzie obecność jego będzie najpotrzebniejsza. Słychać iż w zawieszeniu broni wiadomością tę jedyną odmianę zrobiono; aby zamiast 10, 28 dniami strona drugą ostrzegła o zaczęciu kroków nieprzyjaznych, co się stać miało dla tego, żebyśmy Szwedzi korzystając z chwili większą potęgę w Pomeranii zgromadzili.

H A G A d. 4 Maia. Według ostatnich doniesień z Londynu, wielka flotta i woysko na wyprawę północną przeznaczone dotąd z miejsca nie ruszyły; regt-



menta i statki iedne po drugich zbierają do Yarmouth. Anglicy iednak bez czynnemi nie są; od kilku, pokazywać się zakzely eskadry blisko brzegów naszych, grożąc napaścią po wielu miejscach razem, tak że zgadnąć trudno, o którym naybardziej myśli nieprzyiaciel; dotąd ieszcze nic nie przedsięwzięto; zdaje się iednak, że naypewniey Helder atakowany będzie. Mówić nie trzeba, że z naszej strony wszelką ostrożność uczyniono i żołnierz pozostali w krain po oddaleniu się liczby większey do Niemiec, pośpiesza ku brzegom; półki dotąd trzymane w obozie pod Zeyst tamże ruszyły. G. Ofsten kommanderujący w Zelandyi wezwał mieszkańców, ażeby legion uformowali na własną obronę; przez co zczędzi iż się ludu wiele gdyż żołnierz z innych prowincyi tam na załogę sprowadzony dla niezdrowego powietrza chorobą niszcze. Jeden z synów Ludwika Buonaparte umarł.

**KROLEWIEC** d. 8 Czerwca. Odebraliśmy wesolą i pomyślną wiadomość, że d. 5 woyska Rosyjskie Francuzów pod Marszałkiem Ney stojących w Gutstadzie zwyciężyły, miasto wzięły, w niem znaczny magazyn i tysiąc ieńców, między którymi znajdyje się G. Royer; ekwipaże Marszałka zabrane.

G. Loison rozpoczął oblężenie Colberga; waleczny kommandant z garnizonem odważny na wszystko bronić się postanowił do upadley. Wnocy z d. 17 na 18 Maia Francuzi szturm przypuścili do szanców niektórych; oblężeni odpor dali tak dzielny, że nakoniec nieprzyiaciel po długim zawsze daremnem upilowaniu zamiechać musiał przedsięwzięcia, z wielką w ludziach stratą. Kommandant rządowi donosząc o ważnem zdarzeniu dał świadectwo znamienite mężstwu niektórych Officerów i korpusów załogi swoiey; batalion Waldenfels który nayepiey bronił szanców Wolfsbergu, w nadgrode otrzymał to imie.

Król Pruski znajdując się w Heiligenbeil, gdzie jest główna kwatera G. Lestocq. przy parolu oświadczył naywyższe ukontentowanie całemu korpusowi woysk swoich pod kommandą tego wodza zostaiącemu, za cierpliwość okazaną w przeciagu zimowey kampanii, znoszenie wszelkich niewygód i przykrości mężne walczenie z nieprzyacielem w tak wielu hitwach, przyłożenie się do zwycięztwa pod Preussisch Eylau otrzymanego. W nadgrode Monarc a wszystkim unterofficerom i żołnierzom darował żołd miesięczny; procz tego na każdą kompanią po 2 medale zasługi, które G. Lestocq według zdania swojego rozdać ma dystyngwuiącym się naybardziej.

Szczegóły oblężenia Gdańskiej twierdzy ogłoszone ieszcze nie są; to tylko wiadomo, że Marszałek Lefebvre narzucił kupcom nieszczęśliwego i zniszczonego miasta kontrybucyą 100 tysięcy czerw. złot. wynoszącą, która między wodza i pomocników pracy ma być rozdzielona.

Rząd nasz ogłosił rapport Półkownika Bulow o zmyślonym ataku przypuszczonym do obozu Francuzkiego pod Gdańskiem; dywizya woysk Pruskich pod kommandą iego składała się z batalionu grenadyerów Brauna, 2 Ploetz, 1 fizylierów, korpusu ochotników Moellendorfa, szwadronu dragonii Królowey, i 40 huzarów regimentu Wurtemberg. Zamiar był Prussaków udaić, że z ich strony iest atak prawdziwy dać sposobność wprowadzenia z Weichselmunde woyska i amunicyi do Gdańska, a przez wzięcie Holmu przywrócić miasto komunikacyą z morzem. Z początku nieprzyiaciel został uwiedziony, i do Nehrung zciągnął bez potrzeby 10 tysięcy żołnierza.

Walczy i mężnie Prussacy, i przeciwników nie gromili, ale nakoniec gdy zamiar przedsięwzięty wyprawy nie mógł być skutecznym, cofneli się do stanowisk swoich 3 kolumnami bez wielkiej klęski, opusciwszy dwa działa u których lawety zepsuto.

**LONDYN** d. 15 Maia. Nic ieszcze pewnego donieść nie możemy o wyprawie naszej ku północy; wiadomo że Angielskie woyska lądować miały w Stralsundzie; odebrane ztamtąd doniesienie o zawartém zawieszeniu broni, ten skutek sprawić miało, że rząd wyprawę zatrzymać kazał, dopóki rzecz objaśniona nie będzie. Inni iednak nie wierzą tey powieści, widząc iż codziennie okręta liniowe, fregaty, korwety, szalupy, i bombardyerskie statki i przewozowe z Dnes i drugich portów żeglują do Yarmouth zkad cała flota i woyska pod żagle iść powiuną; artylerya, żwoność amunicya, konie wielka część ludu już iest na morzu; czekają wszyscy ostatniego hasła do podróży; 35 tysięcy żołnierza pódyje pod Generałami Catehart i Stuart, w tey liczbie iest samych Hannoveranów 15 tysięcy.

Elekcye Parlamentowe zajmują dziś cały naród bardziej niż wyprawy i polityczne interessa. Miliony sypią Kandydaci iednając sobie stronników, lecz nie wszyscy z równym skutkiem; Anglicy po większej części są uprzedzeni przeciw Ministrom oddalonym i onych przyiaciom, z których wielu nie tylko już nadzieię straciło być obranymi, ale nawet znajdowało się w niebezpieczeństwie życia od gminu który ich poczytał za nieprzyaciół religii panuiącej; tak między innemi zdarzyło się w Bristol i na kilku innych miejscach. Ci nawet których dawniey zapraszano na reprezentacyi, dziś są odrzuceni. Sheridan w Westminsterze między wielo tysiącami ledwie znalazł po dzień głosów 19.

Rozeszła się u nas pogłoska od żeglarzów rozmowna, że Buenos Ayres powtórnie wzięły Angielskie woyska. Admiral Stirling ma być ztamtąd odwołany. Barrow ma być wielkorządcą Indyjskim iesi Lord Minto piastować przestanie ten urząd ważny. Jest powieść że woysko bunt podniosło przeciw Holcarowi, który Marattom swoim żołdu nie wypłacał. Lordowie Cower i Pembroke wyznaczeni posłowie do S. Petersburga i Wiednia dwor pożegnali. Admiral Collingwood, który po śmierci Nelsona dokonał porażkę floty zprzymierzoney otrzymał pozwolenie umieścić w herbie domu swojego imie Trafalgar z przydaniem wyobrażenia tylney części okrętu laurem i liściem dębowem wieńczoney. Tenże doniósł, że w porcie Cadix 5 Francuzi, 8 Hiszpani mają uzbroionych okrętów liniowych, które wynieść pod żagle nie mogą dla niedostatku maytków. Admiralicya rozkaz wydała, że by odtąd statki Tureckie zabierano.

Admiral Duckworth kończąc doniesienie o wyprawie swoiey na Constantinopol, przydał, że gdy by ieszcze flotta dła kilka zabawiła pod stolicą, powrót na morze śródziemne byłby dla niey trudny Turcy nad zwyczaj pospolity okazali się czynnemi; z tego co w krótkim czasie na obronę własną zrobili, wniesć można co mogli dokazać, gdyby czasu więcej mieli. Każda godzina droga dla Anglików była; gdy powtórnie ściaśninę Dardanelską przechodzili, ogień z zamków i batteryi powstał wielki, granit 800 funtów ważący ugodził i zламаł maszt okrętu Windsor Castle od 98 armat. W całej wyprawie śmiemy 42 ludzi zabitych, 230 ranionych 4 obłąkanych